

Prof. Dr hab. Wojciech Kowalski
Katedra Prawa Cywilnego i Prawa
Międzynarodowego Prywatnego
Pracownia Prawa Własności Intelektualnej
i na Dobrach Kultury
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Śląski

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Ewy Laskowskiej

**pt. "Model ochrony prawnoautorskiej na tle procesu europeizacji prawa
prywatnego"**

Kraków 2014, ss. 348.

1. Wybór tematu.

Różnorodne zagadnienia prawa własności intelektualnej, w tym szczególnie prawa autorskiego, są przedmiotem żywego zainteresowania doktryny i poświęcono im już wiele opracowań naukowych, można nawet powiedzieć, że mamy tu do czynienia z ogromną bibliografią. Dotyczy także literatury polskiej, w czym przoduje szczególnie ośrodek krakowski. Regułą jest jednak podejmowanie przez większość autorów przede wszystkim wybranych zagadnień, które są następnie wnikliwie analizowane i poddawane niezbędnej interpretacji bądź ewentualnej krytyce, czemu zwykle towarzyszą konkretne

wnioski *de lege ferenda*. Mimo jednak stale powiększającej się literatury prawa autorskiego autorzy nie mogli wszak wyjaśnić wszystkich zagadnień, nie mówiąc już o wyczerpaniu tak obszernego i niełatwego tematu. Daleko jest zatem do opracowania wszystkich aspektów tej dziedziny prawa, przy czym koncentracja na kwestiach szczegółowych przesłania nieco szersze spojrzenie na całokształt prawa autorskiego, zastosowane w nim podstawowe koncepcje i modele. Jest przeto wciąż w naszej dziedzinie miejsce dla nowych prac, w tym także i dysertacji doktorskich, w których podjęto by nie tylko kolejne zagadnienia szczegółowe, zwykle ważne również dla praktyki, ale także pokuszono by się o szerszą refleksję nad prawem autorskim, wymagającą może nawet pewnego dystansu, w tym też niewątpliwie bardziej teoretycznego podejścia.

Oceniając w świetle powyższego wybór tematu nie można nie podkreślić, że Ewa Laskowska zauważyła taką potrzebę i wybrała temat swej pracy doktorskiej idealnie w nią trafiający. Tytuł dotyczący analizy polskiego modelu ochrony prawnoautorskiej na tle procesu europeizacji prawa prywatnego jest właśnie zapowiedzią oczekiwanej refleksji, która nie pojawia się często w naszej literaturze.

Mając powyższe na względzie uważam wybór tematu dokonany przez Doktorantkę nie tylko za prawidłowy, ale nadto za bardzo szczęśliwy i potrzebny. Uzasadniają go nie tylko powody ogólne wskazane już wyżej, ale również praktyczna konieczność wsparcia ustawodawcy szerszymi rozważaniami teoretycznymi. Prawo autorskie podlega bowiem w ostatnich latach ustawicznym nowelizacjom, u podłoża których leży raczej, jak można sądzić, dążenie do zdobycia lepszej pozycji przez rozmaite grupy interesów, niż doskonalenie prawa i dyktowana względami obiektywnymi optymalizacja ochrony. Niewątpliwie więc podjęte przez Ewę Laskowską zadanie badawcze

będzie miało znaczenie zarówno ściśle teoretyczne jak i praktyczne we wspomnianym znaczeniu.

Już na wstępie mojej oceny mogę stwierdzić, że recenzowana praca stanowi na zarysowanym tle interesujące i ważne studium z zakresu problematyki polskiego prawa autorskiego, dokonane w kontekście nieuniknionego procesu europeizacji prawa prywatnego. Należy przy tym wskazać, że w mojej ocenie ambitny cel postawiony sobie przez Autorkę nie zagubił Jej i wywiązała się Ona z tego zadania w sposób zasługujący na wielkie uznanie. Podkreślam to, gdyż szersze refleksje teoretyczne wymagają dużej wiedzy i doświadczenia badawczego, a zatem nie są przedsięwzięciami łatwymi. Nie można też nie wspomnieć od razu szerokiej bazy źródłowej, w tym szczególnie orzecznictwa polskiego i obcego, na którym to tle przedstawiono wybrane rozwiązania prawne. Autorka wykazała przy tym wielką zdolność i łatwość poruszania się w obrębie trudnych zagadnień prawa własności intelektualnej i prawa cywilnego.

2. Konstrukcja pracy i warsztat.

Ocenę rozprawy należy rozpocząć od sposobu ujęcia podjętej tematyki oraz wyznaczenia granic obszaru badawczego. W tym punkcie należy przede wszystkim z zadowoleniem zauważyć, że w gruncie rzeczy już sam tytuł tłumaczy zamiary Doktorantki, gdyż jest całkowicie samo-wyjaśniający się. Spostrzeżenie to wydaje się oczywiste, ale podkreślam ten fakt, gdyż doświadczenie recenzenta pozwala mi wspomnieć szereg tytułów dysertacji doktorskich, które bynajmniej nie tylko nie wskazywały wystarczająco jasno celu pracy, ale niezupełnie odpowiadały nawet jej zawartości. Dlatego też zwracam uwagę na tę okoliczność jako na ewidentny plus dla Autorki ocenianej

pracy, która pokazała w ten sposób, iż dobrze przemyślała swoją dysertację i przystępując do pracy precyzyjnie wiedziała, co chce napisać. Można jedynie zgłosić uwagę, czy w świetle zawartości pracy tytuł ten mimo wszystko nie powinien wskazać na odniesienie do prawa polskiego, a zatem brzmieć, na przykład, „Polski model ochrony prawnoautorskiej na tle procesu europeizacji prawa prywatnego”. Odpowiadałby on wówczas ściślej zawartości pracy, która obejmuje przecież, przede wszystkim, analizę modelu ochrony prawnoautorskiej w systemie polskim, czemu poświęcono prawie 2/3 objętości dysertacji ujętej w jej drugiej części, pod takim właśnie tytułem. Nie czynię z tego jednak zarzutu, aczkolwiek pozostawiam tę kwestię do rozważenia Autorce przed oddaniem dysertacji do publikacji drukiem.

Konstrukcja rozprawy jest przejrzysta. Obszernie zarysowana materia ujęta została w trzech częściach, które poprzedzone są ponad czterostronicowym wstępem, a podsumowane ponad pięciostronicową oceną końcową w ramach ostatniego rozdziału trzeciej części pracy.

Część pierwsza (str. 15 - 81) poświęcona jest wyjaśnieniu założeń i podstaw ochrony prawnoautorskiej, oferowanej przez różne systemy prawne, a zatem ma charakter wprowadzający do podjętej problematyki, bez której trudno byłoby czytelnie i jasno omawiać dalsze zagadnienia. Otwiera ją prezentacja analizy ekonomicznej tej ochrony, po czym Autorka omawia modele systemowe prawa autorskiego, odrębnie system kontynentalny i system anglosaski, a w ramach tego pierwszego szczegółowo analizuje podejście monistyczne i dualistyczne. Po dokonaniu wstępnych wniosków przechodzi do omówienia podstaw modelu ochrony prawnoautorskiej na płaszczyźnie normatywnej prawa europejskiego oraz na płaszczyźnie konstytucyjnej prawa polskiego. Temu ostatniemu zagadnieniu poświęca zarazem szczególną uwagę mając na względzie wątpliwości podnoszone w naszej doktrynie co do tego, czy prawa autorskie, a

szczególnie zaś autorskie prawa majątkowe, znajdują się w obrębie ochrony konstytucyjnej i ewentualnie na podstawie których artykułów Konstytucji. Kwestia ta jest na tyle dyskusyjna, że Autorka dokonała wpieryw precyzyjnego wyjaśnienia zagadnień wstępnych i określenia założeń badawczych, a następnie dopiero ustosunkowała się do tego zagadnienia biorąc szczególnie pod uwagę stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, wyrażone w odpowiednich orzeczeniach.

Część drugą pracy, najobszerniejszą (str. 82 – 295), a zawierającą analizę modelu ochrony prawnoautorskiej w polskim systemie prawnym, otwiera omówienie początku i zakończenia tej ochrony. Autorka analizuje szczegółowo sytuację podmiotu uprawnionego, ustalenie utworu jako zdarzenia faktycznego oraz przesłanki i zakończenie ochrony. Następnie dokonuje niezwykle dokładnej analizy autorskich praw osobistych oraz odrębnie autorskich praw majątkowych.

W pierwszej kolejności rozważa zakres ochrony autorskich praw osobistych, a w tym na pierwszym miejscu sytuację twórcy jako jedyne podmiotu legitymowanego czynnie oraz treść przysługujących mu uprawnień. W ramach dalszych rozważań Autorka definiuje poszczególne elementy pojęcia autorskiego dobra osobistego, czyli więzi twórcy z utworem, jak ustawa definiuje to dobro, a więc pojęcie dobra osobistego oraz wspomnianej więzi twórcy z utworem, po czym zastanawia się nad ochroną zdefiniowanej więzi jako ochroną dobra osobistego oraz konstrukcją tej ochrony po śmierci twórcy.

Następnie przedmiotem uwagi Autorki jest ochrona autorskiego dobra osobistego, którą analizuje w kontekście konstrukcji prawa podmiotowego oraz konstrukcji zastosowanej w art. 16 prawa autorskiego. Po dokonaniu tej analizy przechodzi do szczegółowego omówienia treści poszczególnych autorskich praw osobistych, to jest prawa do autorstwa utworu, prawa do nienaruszalności

jego treści i formy, prawa do rzetelnego wykorzystania utworu, nadzoru nad sposobem korzystania z niego oraz prawa do decydowania przez twórcę o pierwszym udostępnieniu jego utworu publiczności. Po zasygnalizowaniu innych jeszcze praw osobistych, jak, na przykład, prawa do korekty autorskiej, Autorka dokonuje podsumowania swoich dociekań w formie konkluzji wstępnej na temat charakteru konstrukcji ochrony dóbr osobistych, widzianych jako model inny niż stosowany w powszechnym prawie cywilnym.

Pozostałe rozważania tej części pracy dotyczą kwestii naruszenia autorskich praw osobistych, w ramach której Doktorantka analizuje, przede wszystkim, czyn naruszający te prawa jako świadome zachowanie się określonego człowieka. Wnikliwa analiza obejmuje, między innymi, pojęcie bezprawności owego zachowania, samego naruszenia oraz jego rodzaje, to jest naruszenie bezpośrednie, pośrednie, podżeganie i pomocnictwo, a nadto, na końcu kwestię zagrożenia naruszeniem autorskich praw osobistych oraz katalog roszczeń przysługujących w tym zakresie stronie podmiotowej.

Według podobnego układu omówieniu podlegają autorskie prawa majątkowe. Na początku Autorka analizuje sytuację twórcy utworu jako podmiotu legitymowanego czynnie oraz treść przysługujących mu praw majątkowych. Rozważania na temat poszczególnych praw poprzedza jeszcze analizą charakteru tych praw w kontekście modelu własnościowego oraz monopolu. Po wyjaśnieniu tych koncepcji następuje szczegółowa analiza prawa do korzystania z utworu, prawa do rozporządzania utworem i prawa do wynagrodzenia, a kończy ją wstępna konkluzja, w której Autorka ostrożnie przychyliła się do koncepcji modelu monopolu, a w każdym razie podkreśla, iż brak Jej zdaniem podstaw do przyjęcia modelu własnościowego w prawie autorskim.

Obszerną część drugą pracy zamykają wywody na temat naruszenia autorskich praw majątkowych. Podobnie jak to było wcześniej, Doktorantka wpieryw analizuje w tym kontekście pojęcie czynu naruszającego te prawa, dalej kwestię jego bezprawności, po czym definiuje naruszenie autorskich praw majątkowych i omawia to naruszenie w świetle odpowiedzialności deliktowej. Po tych rozważaniach przechodzi do analizy naruszenia pośredniego omawianych praw, podżegania, pomocnictwa i świadomego skorzystania z naruszenia. Na zakończenie dokonuje podsumowania naruszenia pośredniego, omawia ochronę zabezpieczeń technicznych, a nadto sytuację strony podmiotowej i charakter przysługujących jej roszczeń.

Ostatnia, trzecia część pracy jest najkrótsza (str. 296 – 323) i ma w istocie charakter wniosków, wynikających z wcześniejszych rozważań. Zawiera bowiem ocenę modelu ochrony prawnoautorskiej, która składa się z ocen poszczególnych modeli cząstkowych poddanych analizie. Są to mianowicie oceny modelu omawianej ochrony w kontekście ekonomicznej analizy prawa, modelu dualistycznego tej ochrony, modelu europejskiego ochrony prawnoautorskiej, modelu ochrony uniwersalnej, modelu ochrony interesów idealnych twórcy, modelu ochrony interesów majątkowych jako własności bądź monopolu prawnego i wreszcie ocena całościowa modelu prawa na dobrach niematerialnych jako ocena końcowa, wieńcząca całą pracę.

Przedstawioną konstrukcję pracy należy uznać za całkowicie poprawną i w pełni logiczną, przy czym pragnę jednocześnie zaznaczyć, że w tym miejscu nie odnoszę się jeszcze do zawartości poszczególnych jej części, a oceniam jedynie samą konstrukcję, rozumianą jako plan przedstawienia całości tematu. W konstrukcji tej widać wyraźnie bardzo dobre przemyślenie tematu i niezwykłą konsekwencję w jego analizie, jaka przyświecała Autorce przy jej planowaniu i realizacji.

W części wstępnej zarysowała teoretyczne i koncepcyjne założenia prawa autorskiego, w drugiej poddała gruntownej analizie regulację polską, a trzecia składa się z wniosków, jakie wyniknęły dla Niej z wcześniejszych rozważań.

Tak pomyślana konstrukcja w pełni służy dążeniu do wykonania założonego celu pracy i zasługuje na wyjątkowe uznanie. Jak już podkreśliłem, Autorka jest przy tym bardzo konsekwentna w realizacji tego celu i nie pozwala sobie na zbędne uwagi „na marginesie”, czy inne „upiększenia” narracji, jakże częste w pracach tego rodzaju i zwykle skutkujące rozwlekłością tekstu, a czasem nawet pogubieniem się samych autorów w swych rozważaniach. Należy podkreślić umiejętność Autorki do samoograniczenia się w wywodach wyłącznie do zagadnień ściśle z nimi związanych, których podjęcie służy osiągnięciu celu badawczego pracy.

Bardzo pozytywnie należy ocenić stronę warsztatową rozprawy. Wywody Autorki są bardzo uporządkowane, można też dodać, niezwykle syntetyczne, w ramach trzech części odpowiednio podzielone na rozdziały, podrozdziały i często na dalsze jednostki. Wszystkie jednostki redakcyjne ujawnione są w spisie treści wraz z numerami stron, co bardzo ułatwia całościową lekturę, a nie jest praktyką wszystkich autorów rozpraw doktorskich. Niezwykle sumiennie wykorzystana została bardzo obszerna baza źródłowa pracy, to jest literatura przedmiotu i orzecznictwo. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż w obydwu wypadkach w znacznej części są to materiały obcojęzyczne. Cytaty są obfite i prawidłowe, a strona językowa nie budzi zastrzeżeń. Korekta tekstu została przeprowadzona bardzo starannie, nie zawiera on bodaj w ogóle pomyłek, większych błędów pisarskich itp. Czasem zdarzają się, tak zwane, literówki, bądź nawet sformułowania nieco niezrozumiałe (przypis 661, str. 151), ale odnotowuję to jedynie z obowiązku recenzenckiego, gdyż nie mają one żadnego znaczenia dla oceny pracy.

3. Ocena merytorycznej zawartości rozprawy.

Za podstawowy walor recenzowanej rozprawy należy na pierwszym miejscu uznać podjęcie się przez Doktorantkę wszechstronnej analizy modelu ochrony prawnoautorskiej w świetle procesu europeizacji prawa prywatnego, której rezultat jest znakomity. Otrzymaliśmy bowiem wyjątkowe studium, zawierające szeroką refleksję nad rozwiązaniami konstrukcyjnymi przyjętymi w naszym prawie autorskim, dokonaną na tle innych rozwiązań, występujących w obcych systemach prawa. Lektura takiej kompleksowej rozprawy, stanowiącej niewątpliwie wyjątek w naszej literaturze prawniczej, pozwala nie tylko poznać poglądy Jej uzdolnionej Autorki, ale mobilizuje także czytelnika do własnych przemyśleń na temat zagadnień poruszonych przez Nią w tej pracy. Jak już wspomniałem, rozprawa ta po opublikowaniu winna być także pomocna naszemu ustawodawcy, kiedy będzie podejmował kolejne nowelizacje prawa autorskiego.

Niezależnie od ogólnie pozytywnej oceny pracy należy wskazać, że poszczególne wywody i poglądy Autorki są bardzo dobrze uzasadnione i generalnie zasługują na uznanie. Przekonywujące są, na przykład, postawione w części pierwszej pracy wnioski z zastosowania analizy ekonomicznej do zbadania prawnoautorskiego modelu ochrony, w których wskazuje na stymulującą twórczość przyznanie twórcom uprawnień ustawowych, efektywność ekonomiczną polskich rozwiązań, czy niebezpieczeństwa wynikające z rozszerzania ochrony prawnoautorskiej ponad wymiary akceptowalne przez społeczeństwo. Dalej Autorka zastrzega, że nie zajmowała się szczegółowo kwestią dualistycznego charakteru naszego prawa autorskiego, ale mimo to trafnie wywodzi i przychyliła się do wcześniejszych opinii, że zastosowano u nas model francuski z wyjątkami dopuszczającymi odstępstwa

znane systemowi monistycznemu. Jak dalej słusznie zauważa, jest to zgodne z tendencją europejską, gdzie początkowa koncentracja na prawach ekonomicznych twórców ustępuje obecnie miejsca także ochronie innych ich interesów, określanym jako interesy „idealne”.

W wyniku analizy dokumentów, a szczególnie orzecznictwa europejskiego Doktorantka trafnie spostrzegła, że prawodawca europejski dąży do zapewnienia wysokiego poziomu ochrony prawnoautorskiej traktując ją jako jeden ze stabilizatorów rynku wewnętrznego. W tym kontekście nie dziwi wyjaśnienie, że punktem odniesienia zarówno przy ustalaniu granic i treści, jak i przy interpretacji odpowiednich norm prawa unijnego jest kryterium ekonomiczne, co pozwoli zagwarantować zwrot nakładów na stworzenie dobra intelektualnego i w ogóle chronić przede wszystkim interesy majątkowe uprawnionych, mając oczywiście na uwadze, jak wspomniano, kontekst rynku wewnętrznego Unii.

Na aprobatę zasługują także wywody i ustalenia Autorki w zakresie modelu konstytucyjnego ochrony prawnoautorskiej. Słusznie nie doszukała się Ona oparcia w Konstytucji dla modelu własnościowego, a w każdym razie pozwalającego widzieć tę ochronę w perspektywie art. 140 kc. Stwierdziła natomiast, że mamy tu do czynienia z „innym prawem majątkowym”, jak to wynika z art. 64 Konstytucji, które konstrukcyjnie jest różne od klasycznego prawa własności, ale cieszy się w świetle art. 21 tego aktu gwarancją realizacji przez jednostkę, a więc także twórcę, nadanych jej uprawnień. Elementem konstytucyjnej ochrony są także autorskie prawa osobiste, przy czym ich wyraźne odróżnienie od praw majątkowych stanowi dodatkowy argument na rzecz dualistycznego charakteru polskiego prawa autorskiego.

Doktorantka zajęła też jednoznaczne i dobrze uzasadnione stanowisko w sprawie, tak zwanej, uniwersalnej ochrony prawnoautorskiej, w obrębie którego to zagadnienia mieści się szeroko dyskutowana w literaturze i kontrowersyjna

koncepcja statystycznej jednorazowości M. Kummera. Przyjęła bowiem, że obecny model ochrony prawnoautorskiej może zostać określony jako system uniwersalny, ponieważ, przedmiotem tej ochrony jest każdy spełniający kryteria ustawowe wynik działalności człowieka, a jej beneficjentem będzie każdy podmiot, który podejmie akt realny ustalenia utworu w myśl stosownych przepisów prawa autorskiego.

Podobnie korzystnie ocenić trzeba także analizę modelu, tak zwanej, ochrony interesów idealnych twórcy. Autorka dowodnie przyjmuje, że jest to konstrukcja dwupoziomowa, na którą składa się sformułowanie w sposób pozytywny i negatywny treści praw podmiotowych, chroniących więź twórcy z utworem oraz deliktowa ochrona tych praw. W wyniku analizy tej ochrony trafnie wskazała nadto, iż mimo dualistycznego założenia naszego prawa autorskiego wykonywanie niektórych z autorskich uprawnień osobistych powiązane jest z realizacją takichże praw majątkowych. To samo odnotowała w odniesieniu do naruszeń tych praw.

Udzielając odpowiedzi na pytanie, czy nasze prawo autorskie oparte jest na modelu własnościowym, czy też na modelu monopolu prawnego, Doktorantka nie ma wątpliwości, że przyjęty w nim został model monopolu. Obszernie argumentując to stanowisko wywodzi przekonująco, między innymi, że skoro, między innymi, w zasadzie żadne z uprawnień wynikających z art. 17 prawa autorskiego nie ma charakteru w pełni prawa wyłącznego, to różnią się one całkowicie od zakresu i właściwości uprawnień przyznanych przez ustawę w ramach prawa własności. Za taką tezę przytacza szereg innych argumentów, między innym, czasowy charakter autorskich praw majątkowych, czy przytoczone już uwagi w omawianym przedmiocie na tle Konstytucji. Wykluczając koncepcję właścicielską stwierdza, że autorskie prawa podmiotowe przyznane są tylko w zakresie ściśle wyznaczonym przepisami

ustawy i tylko w jego obrębie można je interpretować jako podlegające ochronie normatywnej.

Recenzowaną dysertację zamyka podsumowanie zamieszczone w końcowym fragmencie trzeciej części pracy, gdzie Doktorantka prezentuje zwięźle swój „model ochrony prawa na dobrach niematerialnych”. Wyjaśnia jednocześnie takie ujęcie specjalną właściwością – niematerialnym charakterem przedmiotu tego prawa, który to charakter wymusił, jak podkreśla, przyjęcie jemu właściwych, odpowiednich rozwiązań prawnych.

Lektura rozprawy pozwala stwierdzić u jej Autorki wszechstronną znajomość złożonych i wielowątkowych zagadnień praw autorskiego i cywilnego, która pozwoliła Jej przygotować doskonale udokumentowaną i kompletną dysertację na podjęty temat. Porusza się Ona swobodnie na tym obszarze prawa, a stawiane tezy i budowane modele ochrony prawnoautorskiej są znakomicie udokumentowane i poparte bogatą i zwykle przekonującą argumentacją. Jak już podkreśliłem, Autorka jest niezwykle konsekwentna w swych wywodach, przy czym pisze w sposób przystępny, żywym i poprawnym językiem, zdradzającym dużą „łatwość pisania”, niezbyt często występującą u młodych badaczy.

3. Wniosek końcowy.

Recenzowana rozprawa mgr Ewy Laskowskiej zasługuje na zdecydowanie pozytywną ocenę. Zgłoszone drobne uwagi w niczym nie umniejszają dużej wartości pracy, tym bardziej, że podjęty przez Autorkę temat jest szczególnie trudny i wielowątkowy. Rozprawa stanowi niezwykle istotny wkład do badań w

zakresie prawa ochrony własności intelektualnej, w tym szczególnie prawa autorskiego, a podkreślony wysoki stopień złożoności analizowanej materii potwierdza umiejętność Doktorantki w analizie i prezentowaniu problemów naukowych. Na szczególne podkreślenie zasługuje przy tym umiejętność precyzyjnego stawiania przez Nią zagadnień badawczych i odwaga ujawniania własnego stanowiska w ich rozwiązywaniu.

Stwierdzam zatem, iż poddana ocenie rozprawa całkowicie odpowiada wymaganiom określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r., o stopniach naukowych i tytule naukowym (DU nr 65, poz. 595) i może być z powodzeniem podstawą nadania jej Autorce stopnia doktora nauk prawnych. W świetle powyższego uznaję wniosek o dopuszczenie mgr Ewy Laskowskiej do dalszych etapów w przewodzie doktorskim za w pełni zasadny.

Katowice, 11 maja 2015 r.

A handwritten signature in black ink, consisting of a series of vertical strokes followed by a horizontal line and a small flourish at the end.